

GAZETA LEGNIOKA

Nr 41 (220) Rok II Czwartek, 27 lutego 1992 r. Cena 1000 zł.

Rozmowa na czasie

Na 28 lutego Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego zapowiedział ogólnopolski, całodzienny strajk ostrzegawczy pracowników oświaty. O wypowiedź poprosiliśmy Annę Bielachowicz - wiceprezesa Zarządu Okręgu ZNP w Legnicy.

Czy zapowiadany na piątek strajk nauczycieli, jest odpowiedzią na zapowiedzianą przez ministra Stelmachowskiego weryfikację nauczycieli?

- Nie. Jest odpowiedzią na pogarszające się warunki funkcjonowania placówek oświatowych, przekładanie ciężaru ich utrzymania w coraz większym stopniu na barki rodziców, pogarszanie się warunków nauki dzieci, pracy nauczycieli i pozostałych pracowników. Jest też odpowiedzią na pojawiające się coraz częściej przypadki

łamania prawa, wynikające z braków środków na oświatę. Weryfikacja w tej chwili jest sprawą drugorzędą.

Czy strajk obejmie wszystkie szkoły i wszystkich nauczycieli?

- W strajku uczestniczy zdecydowana większość szkół, nauczycieli oraz pracowników oświaty. W Legnicy tylko trzy szkoły podstawowe (3, 6, 11) nie zgłosiły chęci udziału w strajku. Pozostałe w nim uczestniczą.

Jak zareagowała na ten strajk "Solidarność"?

- W różnych szkołach, różnie. Na ogół, grona nauczycielskie stanowią skonsolidowane zespoły, które ze sobą współpracują. Podziały bardziej widoczne są na gorze.

Z jaką reakcją spotkaliście się ze strony rodziców?

- Zwróciliśmy się do rodziców z apelem o zrozumienie naszych problemów. Odbiór był różny. Niektórzy rodzice rozumieją, że walczymy o sprawy całej oświaty, są też tacy, którzy uważają, że walczymy tylko o swoje.

Jeżeli strajk nie przyniesie efektów, to co dalej?

- Będziemy walczyć. Będziemy zwracać się do prezydenta i całego społeczeństwa. Nie możemy dopuścić do upadku oświaty i całkowitego zubożenia jej pracowników.

Rozmawiał
Zygmunt Mułek

"Głupota" za darmo

Jeszcze parę lat temu Aleksander Bocheński był pisarzem nie bardzo lubianym przez komunistyczne władze, ale za to poszukiwanym przez czytelników. Jego "Dzieje Głupoty" czytało się z wypiekami na twarzy. I trudno było tę pozycję zdobyć.

Wczoraj w legnickim KMPiK-u "Dzieje Głupoty" rozdawano za darmo. No, może nie do końca. Ale jeżeli ktoś

kupił "Rozmyślenia o polityce polskiej", również Bocheńskiego, za 50 zł., to dostawał gratis wspomnianą książkę. Miesiąc temu na podobnej wyprzedaży furrorę zrobił J.Putrament. Jego dzieła poszły jak woda po dziesięć złotych sztuka. I jak tu nie mówić, że idzie nowe dla literatury. Książki jednak trafiają pod strzechę.

Dolar w górę

Niespodziewany wzrost kursu dolara, ogłoszony we wtorek przez NBP, nie spowodował jak się wydaje, zamieszania na rynku walut. Jak nas poinformowano, w legnickich kantorach nastąpił nieznaczny zastój w interesie. Natomiast w

godzinach rannych odnotowano zwiększoną podaż dolara, jednak po południu sytuacja zaczęła się normować. Podobne zjawisko zauważyliśmy u "cinkciarzy" na legnickim targowisku.

Senator zaprasza

Senator RP-Paweł JUROS przyjmuje w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca w godzinach od 15.00 do 17.00 w siedzibie biura, ul. Rynek 32 Ip. tel. 236-02, fax. 203-47. Biuro Senatorsko-Poselskie czynne jest codziennie od 9.00 do 17.00.

RING WOLNY

Kariery polityczne w Polsce są doprawdy zaskakujące. Najnowszy wiceminister obrony narodowej ma 29 lat i podwójne obywatelstwo: polskie i brytyjskie. Był korespondentem wojennym w Afganistanie. Nominowany został m.in. za Afganistan. Bo wtedy młody korespondent mógł zobaczyć, jak mały naród potrafi się przeciwstawić potężnym Sowiecom. Jego doświadczenie z tego pobytu może być przydatne w prowadzeniu wojny partyzanckiej. Pytanie tylko przeciw komu?

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

- * Trudny egzamin
- * Legnickie wspomnienia
- * Doszkolić kierowców
- * Puchar w Legnicy
- * LOTTO

Z Placu Słowiańskiego

Województwo legnickie budzi coraz większe zainteresowanie wśród kontrahentów zagranicznych. Pomyślnie rozwijają się kontakty wojewódzkiej administracji rządowej z Polsko-Włoską Izłą Handlową w Warszawie. Z jej to m.in. rekomendacji włoska firma konsultingowa "AGENCI" - wchodząca w skład koncernu "ENI" - ma przygotować projekt

restrukturyzacji regionalnej, obejmującej m.in.: restrukturyzację przemysłu ciężkiego, rolno-spożywczego i turystycznego. Zaawansowane są również rozmowy w sprawie utworzenia w Legnicy SZKOŁY BIZNESU przy współudziale belgijskiego instytutu ICHEC z Brukseli oraz amerykańskiego Central Connecticut State University.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Próba ratunkowego manewru i zatrzymania destrukcyjnego procesu w gospodarce" - nazwał premier J.Olszewski rządowe założenia polityki społeczno-gospodarczej na br., które przedstawił w Sejmie.

* Do połowy roku, grupa 20 amerykańskich specjalistów biznesu, marketingu i zarządzania przeszkoli w Polsce ponad 2250 pracowników naukowych, studentów i menedżerów.

* W połowie kwartału przyszłego roku Cinquecento powinien znaleźć się w wolnej sprzedaży.

* 29-letni Radosław Sikorski, obywatel polski i brytyjski,

został mianowany przez premiera na stanowiska wiceministra obrony narodowej.

* Wysłannik EWG Lord Carrington przybył dziś do Jugosławii, aby rozpocząć nową rundę rozmów pokojowych.

* Zdaniem ekspertów, sygnały napływające z Phenianu świadczą o tym, iż w KRL-D istnieje opozycja wobec modelu władzy dynastycznej i brak powszechnej akceptacji dla osoby Kim Dzong Ila jako sukcesora.

* Wbrew woli Bonn i Moskwy, Chile nie przyjmie na swoim terytorium byłego przywódcy NRD E.Honeckera.

GALERIA SATYRYKONU





* Wydział Kultury, Oświaty i Sportu Urzędu Miasta w Legnicy informuje, że Legnicki Ośrodek Sportu i Rekreacji organizuje imprezę sportowo-rekreacyjną dla najmłodszych mieszkańców miasta - Spartakiadę Przedszkolaków.

Wszystkie przedszkola zostały podzielone na dwie grupy, które rywalizować będą w przeróżnych konkurencjach zręcznościowych. Pierwsza grupa rozpoczyna rywalizację już 27 lutego br., w hali sportowej przy ul. Głogowskiej.

Eliminacje wyłonią sześć najlepszych przedszkoli, które spotkają się w marcu, w finale. Dla wszystkich uczestników zawodów przewidziano owoce i słodycze. Dzieci będą dowożone do hali sportowej i odwożone do przedszkoli autokarem OSiR-u.

* Nawiązując do mającej miejsce w ubiegłym tygodniu wizyty burmistrza miasta Horsens - Henninga Jensena z Królestwa Danii, przybliżamy wizytówkę tego miasta.

Horsens położone jest nad fiordem - o tej samej nazwie - u wschodniego wybrzeża Danii, liczy ok. 55 tysięcy mieszkańców.

Jest to znaczący ośrodek przemysłowy Danii. Panorama gospodarcza miasta jest bardzo urozmaicona. W Horsens dominuje przemysł elektromechaniczny, graficzny i spożywczy, ale działają tam również przedsiębiorstwa o

innym profilu produkcji, między innymi: przemysł włókienniczy, budowlany, metalurgiczny.

Przy tak znacznej industrializacji, władze miasta nie zapominają jednak o problemach ekologii. Dzięki dbałości o ochronę środowiska - Horsens zostało wytypowane przez Międzynarodową Organizację Zdrowia WHO do opracowania projektu programu "Zdrowie dla wszystkich w 2000 r."

Horsens jest również liczącym się ośrodkiem turystycznym. Okoliczne jeziora, lasy, piękne plaże nadmorskie, bajeczne krajobrazy przyciągają corocznie tysiące turystów. Nie bez znaczenia jest także bliskość słynnego "Legolandu" oraz rezerwatu ptaków. Rozbudowana baza turystyczna (hotele, pola kampingowe, schroniska) zapewniają sprawną obsługę gości.

Miasto jest również uważane za centrum kulturalne regionu Jylland. Liczne muzea, galeria sztuki, sceny teatralne są w stanie zadowolić wszystkie gusta.

Jak z powyższego widać, Horsens może być doskonałym partnerem dla naszego miasta - w różnych dziedzinach życia. Należy zatem liczyć, że podpisane porozumienie intencyjne ziści się w postaci konkretnych umów między np. podmiotami gospodarczymi, biurami turystyki itp.

KRONIKA
POLICYJNA

Legnica

* Okradziony myszkowianin. 25 lutego o godz. 12.30, na parkingu hotelu "Cuprum", nieustaleni dotychczas złodzieje włamali się do Forda-busa. Właściciel, producent z Myszkowa, przewoził samochodem 21 żyrandoli i 14 kinkietów. Wszystko padło łupem złodziei.

* Kiosk na Senatorskiej. Złodzieje odwiedzili ten punkt sprzedaży "Ruch-u" w nocy z 24/25 lutego. Skradli papierosy, artykuły chemiczne, kawę i słodycze. W sumie ich łup wyceniono na 25 mln. zł.

Głogów

* Pobity chłopiec. Rozbój na 15-letnim Damianie T. miał miejsce 25 bm. o godz. 16.00 na osiedlu "Kopernik". Sprawca po pobiciu skradł swojej ofierze kurtkę skózaną i pilot do telewizora kolorowego. Wartość skradzionych rzeczy wyniosła 600 tys. zł. W wyniku szybkich działań dochodzeniowo-sledczych policjanci ustalili i ujęli bandytę. Okazał się nim głogowianin Piotr K.

Polkowice

* Miedziowcy w akcji. Straż Przemysłowa Z.G. "Rudna" wykazała się tym razem czujnością. W okolicach Szybu Zachodniego zatrzymano polkowiczana Jana D., który przedostał się przez płot do zakładu i pociął nowiuteńki przewód miedziany. Wpadł przy próbie wyniesienia. Wartość skradzionego przewodu oszacowano na 3 mln. zł.

Prochowice

* Nie wiedział, co kraść! I w Zakładach Drobiarskich usiłował skraść silnik elektryczny od dmuchawy. Jan O. został zatrzymany przez Straż Przemysłową w czasie "pracy".

Tylko 235 prac

Tegoroczny, wojewódzki konkurs plastyczny na rysunek i plakat - organizowany tradycyjnie przez Kuratorium Oświaty, Wojewódzką Poradnię Wychowawczo-Zawodową i Młodzieżowy Dom Kultury, przeznaczony dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych - nie nastraja optymistycznie. Mniej niż w latach poprzednich przysłano prac - 235 i tylko z szesnastu placówek oświatowo-wychowawczych. Jakby spadło wśród uczniów zainteresowanie jakby i szkoły kładły mniejszy nacisk na tę formę wychowania estetycznego. Być może jest to sytuacja przejściowa. Oby! Wybrano jednak i nagrodzono 15 najlepszych prac. Na wyróżnienie w tym konkursie zasługują w tym roku szkoły z Chojnowa - nr 1, 2 i 4, SP 14 w Lubinie i Szkoła Podstawowa w Szklarach Górnych.

Wyróżnione i nagrodzone prace będzie można obejrzeć od 4 marca br. w sali wystawowej MDK ul. Mickiewicza 3 w godz. 10.00-18.00.

KGHM
WIEŚCI Z KOMBINATU

Mniej pyłów i gazów
z HM "Głogów"

Wprowadzie istniejącego stanu ekologicznego w Hucie Miedzi "Głogów" nie można jeszcze uznać za zadawalający, ale prawdą jest, iż z każdym rokiem zmniejsza się ilość wydalanych przez nią zanieczyszczeń.

Emisja pyłów całkowitych spadła z 2.017 ton w 1990 r. do 1.79 ton w ubiegłym roku. W omawianym okresie zmniejszyła się ilość wyemitowanej miedzi ze 131 do 104 ton, jedynie ilość ołowiu zwiększyła się ze 101 do 103 ton.

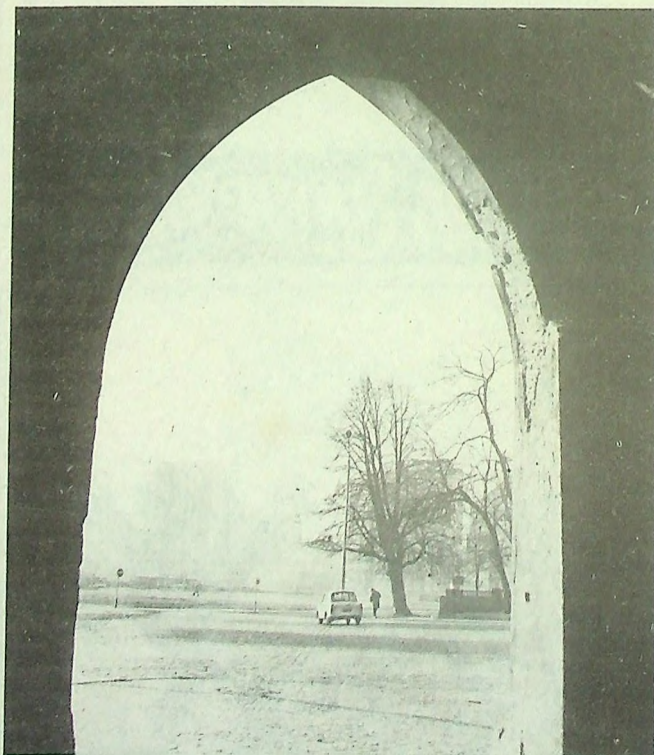
Do atmosfery wyszło z "Głogowa" mniej dwutlenku siarki (34.122 tony w 1990 r. - 26.324 tony w 1991 r.), kwasu siarkowego (odpowiednio 724 tony - 453 tony), tlenku węgla (102.654 tony - 27.539 ton), siarkowodoru (378 ton - 84 tony), dwusiarczku węgla (1.836 ton - 482 tony).

Znaczne obniżenie emisji pyłów i gazów jest przede wszystkim rezultatem realizacji, nakładem kilkudziesięciu miliardów złotych, zadań objętych wieloletnim planem działań na rzecz ochrony środowiska. I etap modernizacji Fabryki Kwasu Siarkowego w

Hucie Miedzi "Głogów" pozwolił na wzrost uzysku siarki - na odcinku od konwertorów do FKS - z 81,78 proc. do 86,57 proc. Ale jest to także efekt spadku produkcji miedzi w 1991 r. Z powodu braku koncentratu w "Starej" hucie, najbardziej trującej środowisko, pracował w ub. r. jeden piec szybowy, dzięki czemu wytworzono mniej gazów gardzielowych. Niezależnie od tego, spalanie tych gazów w Elektrociepłowni wzrosło z 549 mln. m. sześć. w 1990 r. do 991 mln. m. sześć. w 1991 roku. Aktualnie, w hucie zagospodarowuje się już 75 proc. bardzo niebezpiecznych gazów gardzielowych. W najbliższych latach zamierza się dojść do 100 proc., wymagać to jednak będzie nowych inwestycji w Elektrociepłowni. Warto to zrobić, bo wówczas emisja tlenku węgla, siarkowodoru i dwusiarczku węgla jeszcze bardziej się obniży.

Wiele środków na ochronę środowiska Huta Miedzi "Głogów" wyda także w br. Ma być zakończona modernizacja FKS, największego dotychczasowego emitera zanieczyszczeń.

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE



Legnica 1973 r. Widok z Bramy Głogowskiej

ZARZĄD GOSPODARKI
KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ

Legnica ul. Zielona 7

Ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie w 1992 roku następujących robót:

1. ogólnie budowlane - dekarsko-blacharskie
2. elektryczne - linie kablowe.

Przetarg odbędzie się w 15 dni po ukazaniu się ogłoszenia, w siedzibie Zarządu (parter)

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w terminie 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia, w dziale technicznym (pok. 109).

Do oferty należy dołączyć:

1. wyciąg z konta bankowego
2. pełny lub skrócony bilans
3. dokument stwierdzający wysokość obrotów
4. dokument stwierdzający kwalifikacje zawodowe oferenta
5. listę referencyjną robót za rok 1991

Dokumenty wymienione w pkt. 1-3 powinny dotyczyć roku 1991 i dwóch ostatnich miesięcy.

Wadium w wysokości 5 mln. zł. należy wpłacić w kasie Zarządu przy ul. Zielonej 7, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Szczegółowe dane, regulamin przetargu oraz wzór oferty można uzyskać do wglądu w dziale technicznym tel. 218-54 wew. 12.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Trudny egzamin

Rozmowa z mgr. inż. Franciszkiem Pawlikiem, naczelnym inżynierem ZM "Legmet".

Wiele zakładów tego typu jak wasz upada. A jak ma się "Legmet"?

W ubiegłym roku napotykał się na trudności, ale wiodło nam się nie najgorzej, w przeciwieństwie do podobnych zakładów pracujących na rzecz górnictwa węglowego, które już wtedy przeżywały beseę. Obawiam się, że to zjawisko może w 1992 roku dotknąć nas. Chociaż robimy wszystko, by się nie dać ovladnąć kryzysowi. Ten rok będzie sprawdzianem skuteczności naszego działania.

Co najbardziej uderza w "Legmet"?

Krach polskiego przemysłu maszyn budowlanych, w tym takich potentatów jak Huta "Stalowa Wola". Ten przemysł odbierał 60 proc. wytwarzanych przez nas zacisków hamulcowych. W stosunku do najlepszego 1990 r. zamówienia na tę produkcję spadły o 75 proc.

Dlaczego nie produkujecie tam czegoś innego?

Obrabiarki zainstalowane na wydziale produkcji, dostosowane są tylko do tego rodzaju produkcji.

Dla kogo robicie tę "resztówkę", gdy idzie o zaciski?

Użytkownicy maszyn biorą je jako części zamienne.

Skoro większość obrabiarek stoi, to co z ludźmi? Poszli na bezrobocie?

Pracowali tam wysokiej klasy fachowcy i nie chcemy się ich po prostu pozbawić. Zostali przenieśeni na inne wydziały. Naszym zamiarem jest utrzymanie zatrudnienia na ubiegłorocznym poziomie. Liczymy, że musi wreszcie nastąpić ożywienie gospodarki.

Czekacie na lepsze czasy z założonymi rękami?

Absolutnie. Zmieniamy asortyment produkcji, modyfikujemy wiele rozwiązań.

Może pan coś więcej powiedzieć o tych nowościach z "Legmetu"?

Uruchomiliśmy produkcję nowej generacji wozów do obsługi technicznej dla górnictwa miedziowego. Przykładowo: wozy do mechanicznego podwieszania furociągów będą pracować nie tylko w kopalniach rud miedzi, ale także w kopalniach rud cynku i ołowiu na Górnym Śląsku.

A czy coś eksportujecie?

Od dawna sprzedajemy Holendrom podzespoły hamulcowe. Ostatnio zawarliśmy kontrakty z firmami: belgijską i niemiecką na dostawę odlewów. Nie są to jednak wielkie ilości. Ciągłe penetrujemy obce rynki, ale wejść tam nie jest łatwo.

Dziękuję za rozmowę.

Jek

Związkowcy apelują do Sejmu

Wbrew wcześniejszym deklaracjom władz RP, ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych, jak również wydane na jej podstawie akty wykonawcze, mocno biją po kieszeni pracowników. Okazuje się, że do podstawy opodatkowania włączono niemal wszystkie świadczenia socjalne zakładów na rzecz pracowników i członków ich rodzin oraz emerytów i rencistów, a nawet świadczenia statutowe wypłacane przez Związki Zawodowe ze środków, pochodzących ze składek członkowskich, odprowadzanych z wynagrodzeń uprzednio już opodatkowanych. Odciąga się więc podatek nie tylko za dopłaty do przejazdów pracowniczych i obiadów, ale nawet za paczki dla dzieci z okazji św. Mikołaja.

Z takim stanem rzeczy nie godzą się związkowcy z kopalni "Polkowice", którzy postanowili zadziałać razem. W piśmie skierowanym do Marszałka Sejmu szefowie Związku Zawodowego Dozoru, Pracowników Technicznych i Administracji, Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego wnioskuje o przeanalizowanie przez posłów skutków działania ustawy na poziom życia pracowników, który znacznie się obniżył, co grozi nieobliczalnym wybuchem społecznym.

DZIECIOM NIEPEŁNOSPRAWNYM

Młodzieżowy Dom Kultury "Dom Harcerza" w Legnicy wspólnie z Zarządem Miejskim Towarzystwa Przyjaciół Dzieci organizuje w dniu 29 lutego br. o godz. 10.30 imprezę dla dzieci niepełnosprawnych z terenu miasta i okolic.

Organizatorzy serdecznie

zapraszają dzieci o ograniczonej sprawności ruchowej wraz z rodzicami.

W programie przewidziano sporo atrakcji, m.in.: występ teatrzyku kukielkowego, konkursy z nagrodami, zabawy i gry komputerowe, wędka szczęścia itp.

... a na dłutach rdza osiadzie...

Urodził się osiemdziesiąt lat temu w nadniemczańskiej wsi stołpeckiego powiatu. Polubił przyrodę. Życie szło różnymi drogami, jedna z nich przywiodła do Jerzmanic Zdroju. Zmieniło się miejsce i otoczenie. Zmienił się wyraz lubienia natury. Ulubiona przyroda stała się otoczeniem obowiązków zarobkowych. Na emeryturę odchodził ze stanowiska leśnika.

Ulatujące kaczkę nad zamglonych brzegów, samy, pokrzywione wielowiekowe drzewa, nastroje lasów stały się z czasem tematami już nie tylko doznań, wrażeń, wspomnień i odniesień, ale tematami plastycznych prób, potem zamięłowania. Zapytany kiedyś o to, odpowiedział, że zaczął malować w 1970 roku. W ostatnich latach coraz rzadziej sięgał po pędzle, dłuta. Coraz rzadziej też przechadzał się leśnymi ścieżkami. Tematyka prac zmieniała się na religijną, wiejsko-obyczajową, osobistą, architektoniczną. Pozostawał jednak przy swoim: tematy wymyślał sam, bądź brał je z otoczenia. Był samoukiem. Sam pokonywał tajemnice technik malarskich, werniksowania, pisania farbą, rzeźbienia w różnego rodzaju drewnie, montowania rzeźbionych elementów w prace o większych gabarytach.

Pytany o wystawy, z sentymentem wspominał ekspozycje w Muzeum Etnograficznym we Wrocławiu, w Muzeum Śląska Opolskiego, wystawę w Kłodzku czy wystawy w pobliskiej Złotorii...

Szczycił się dwiema nagrodami Ministerstwa (Kultury i Sztuki. Nie "produktował" prac. Nie sprzedawał. Muzea Etnograficzne we Wrocławiu i w Warszawie długo przekonywały go, by zechciał zostawić po sobie ślad chociaż w tych placówkach. Chyba nie tylko tam ma i będzie miał swój udział. Michał Rusewicz wrócił ciałem do przyrody. Żegnano go 22 lutego br.

ślatro

TAKSÓWKA 1001



(92)

Informacja ta sprawiła, że Dec aż zaniemógł. Był wstrząśnięty - dźwięczały mu jeszcze w uszach słowa Tarlaka. I rzeczywiście, spełniły się jego pesymistyczne przewidywania. Morderca ich uprzedził. Uderzył w najbardziej nieprawdopodobne miejsce. Oczekiwali podobne miejsce. Oczekiwali ataku na Gajewskiego, natomiast ofiarą stał się Kolecki. Co ich łączyło, dlaczego właśnie właściciel warsztatu? Co w tym układzie robił, pozostający w tajemniczym cieniu, morderca? Te pytania kłębiły się mu po głowie. Praktycznie nie mógł znaleźć odpowiedzi. Wszystko to było tak nieprawdopodobne, że miał wrażenie, iż śni na jawie. Jednak rutyna wzięła górę nad tym chaosem i mętlikiem.

Szybko skontaktował się z ekipą dochodzeniową, wyjeżdżającą właśnie na miejsce

zdarzenia. Poprosił, żeby poczekał aż dołączy do nich Kłys. Właściwie jego rola przy przesłuchaniach bandziorów z "Cuprum" już się skończyła. Z całą resztą mogli sobie dać radę inni. Kłys był potrzebny w willi Koleckiego. Jeszcze odruchowo, z przyzwyczajenia, zadał pytanie: - Jest z wami lekarz? - miał na myśli patologa sądowego.

- Nie, ma później dojechać - odpowiedział kierujący ekipą aspirant Piechocki.

- A co się znowu stało?

- Nic, kończy sekcję tych denaturacji. Trafiła mu się piątka w ciągu czterech dni, to roboty ma tyle, że hoimy się czy zdąży dojechać.

- Ani mi się waźcie wchodzić do mieszkania bez lekarza. Musi być z wami - Dec zdawał sobie sprawę, że jeśli zlekceważą wstępne czynności, to później, będzie to nie do odrobienia.

- Jedźcie po niego, oderwijcie od tych nieszczęśników i nawet krzykiem bierzcie go z sobą. A zaraz potem telefon. Muszę być z całą sprawą na bieżąco.

Kończąc rozmowę z Piechockim Dec zapowiedział swój przyjazd. Doskonale znał mentalność swoich podwładnych. Nic ich tak nie gonilo do roboty, jak świadomość, że wszystko co zrobią, będzie przez niego, po tyśiąckroć, przejrzane i przeanalizowane.

Teraz odsapnął. Wszystko co mógł zrobić w tej sytuacji zostało wykonane. Pozostało oczekiwanie. Jedyna rzecz, za którą nie przepadał.

Ekipa zajeżdżała pod willę Koleckiego z dość dużym opóźnieniem. Jak tego oczekiwali, patolog stawał opory. Zbesztal i nawrzucał im co tylko ślina na język przyniesie. Chciał nawet dzwonić z awanturą do Deca. Byli jednak przyzwyczajeni. Zdarzało się to dość często, bez mała co drugi wyjazd.

Domu pilnowało dwóch młodych policjantów z prewencji. Byli tym wszystkim podnieceni

i całkowicie zaabsorbowani. Było to ich pierwsze morderstwo, stąd też brało się ich zachowanie. Tłumek gapiów i ciekawskich otoczył posesję.

Dowodzenie akcją przejął Kłys. Zwrócił się krótko do jednego z policjantów:

- Kto zawiadomił o morderstwie?

Nim ten zdążył odpowiedzieć, za jego pleców, wysunął się pomarszczony staruszek, który na pierwszy rzut oka dobił osiemdziesiątki.

- Ja znalazłem trupa! - oznajmił z wyraźną uchwytną w jego głosie dumą. Potoczył wzrokiem po gapiach, jakby chciał im powiedzieć: "patrzcie, ja tu jestem najważniejszy".

Kłys znał ten typ ludzi. Zawsze pierwsi, zawsze ciekawscy, a co najgorsze, swoje przemyślenia przedstawiają za rzeczywistość. Pomyślał, że dziadek sprawi mu dużo kłopotów.

- Pańskie nazwisko i co pan tu robił? - zapytał ostro. Był to w jego przeświadczeniu jedyny sposób na zmobilizowanie

dziadka do zwięzłości. Ale pomylił się. I to strasznie - męczyzna zasypał go gradem słów. Z tego słowotoku wyłowił jednak kilka informacji. Dziadek nazywał się Antoni Kuligowski, miał 82 lata, był kolejarzem, a obecnie jest na emeryturze. Od kilku lat przynosił Koleckiemu poranne gazety. Dzisiaj przyszedł jak zwykle i zobaczył otwarte drzwi.

- Nigdy, ale to przenigdy - jak mówił - drzwi nie były tak rano otwierane. Wszedł z ciekawości i to co zobaczył, wprost go przeraziło.

Kłys nie dał mu skończyć. Wszystko już wiedział. Odwrócił się na pięcie i skierował w stronę drzwi wejściowych. W przedpokoju panował totalny nieład i bałagan, ale to co zobaczył w stolowym, wprost zmroziło mu krew w żyłach. Był policjantem od wielu lat, ale takiej makabry nigdy jeszcze nie oglądał.

(cdn)



Wędrujemy? Wędrujemy!

Rozpoczynamy prezentację dorobku czołowych szkół w I Przeglądzie Działalności Turystyczno-Krajoznawczej Szkół "Wędrujemy'91".

Zdecydowanie pierwsze miejsce w tym rankingu zajął Szkolny Klub Krajoznawczo-Turystyczny

wytrwałego turysty-kolarza) i p. Stanisława Sadowskiego (obecnego dyrektora). Życzliwość i gotowość do udziału w działaniach turystycznych - w szkole inspirowanych przez pana Leona - to istotny czynnik szerokiego upowszechniania turystyki wśród młodzieży. Oto niektóre osoby związane z turystyką niegdyś i obecnie: p.p. Władysław Kaluża, Tadeusz Wierzchowski, Barbara Ujec, Ireneusz Kompieski, Stanisław Podlusi, Edward Świechowski, Bogdan Skwirtniański, Jan Korczyński, Zbigniew Kisiel, Marian Czyżewski i inni. Młodzież uczęszczająca do "energetyka", przychodząca z różnych szkół województwa - to często uczniowie z zaszczytnym "bakylem" turystycznym, którzy w szkole podstawowej mieli szczęście spotkać prawdziwych nauczycieli - pasjonatów turystyki. To oni

średnich próbuje się tworzyć takie klasy i warto byłoby pamiętać o doświadczeniach z tej szkoły. Do stałych imprez, organizowanych przez SKKT, należą: wakacyjne obozy wędrowne w Karpatach, rajdy: "Andrzejkowy", "Mikolajkowy", "Pożegnanie Zimy", oraz z okazji Dnia Kobiet. Pan Leon i jego klub chętnie organizują imprezy otwarte dla dzieci i młodzieży: od kilkunastu lat złoty krajoznawcze: "Legnickie Pole", olimpiady krajoznawcze. Szereg imprez turystycznych, zapoczątkowanych przed laty przez ten klub jak: rajdy związane ze szlakiem II-giej Armii WP, czy "Wędruj z nami", zostały zaniechane nie z winy p. Leona.

Dzisiaj klub opiekuje się wyznakowanym przez jego członków szlakiem spacerowym Rokitki-Modła i dębem w Patoce. W przeszłości "ener-

ĆWIERĆ WIEKU W PeTeTeKu.

PTTK przy Zespole Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy zdobywając 695 punktów (!) czyli ponad 2-krotnie więcej niż następna w klasyfikacji szkoła. Nie jest to żadne zaskoczenie, ponieważ od wielu lat szkoła ta zdecydowanie przoduje na polu turystyki, nie tylko w województwie legnickim. Bogaty dorobek tej działalności obrazują 24 kroniki, ilustrujące różne formy działalności turystyczno-krajoznawczej. Liczne puchary, medale, proporzki, przezrocza, filmy i honorowa złota odznaka PTTK - to dokumentacja pracy SKKT PTTK w okresie 25-ciu lat istnienia. Źródłem tych sukcesów jest systematyczna, konsekwentna praca członków autentycznie zaangażowanych w turystykę, przede wszystkim prawdziwego pasjonata wędrowek młodzieży - pana Leona Hojniaka, członka PTTK od 1962 roku, przodownika turystyki pieszej i przewodnika turystycznego po Dolnym Śląsku. Sprzyjający klimat dla turystyki, w tej technicznej szkole, to zasługa Dyrekcji, a konkretnie p. Ryszarda Pasternaka (obecnie na emeryturze) p. Jacka Łukawskiego (wicedyrektora i

zdoływali sukcesy w finałach centralnego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego PTTK. Największym osiągnięciem było zdobycie I-szego miejsca w 1986 roku przez uczniów Janusza Pitulę, Andrzeja Janiaka (ze Złotoryi) i Mieczysława Dyktę z Legnicy. Inni uczniowie, którzy wyróżnili się kiedyś w działalności krajoznawczej, to m.in. P. Banaśkiewicz, J. Maliszewski, A. Terlecki, St. Ogorzelec, Z. Burzało, B. Wojciechowska, D. Niedźwiecka, A. Flendrych, W. Szczotka, W. Karolewski, K. Kielbasa, W. Gomulka. Większość z nich dzisiaj również zajmuje się turystyką. Ciekawą i oryginalną inicjatywą p. Leona była klasa z dodatkowym programem krajoznawczym utworzona i prowadzona w latach 1977-82, której wychowawczyni, p. Roma Szczepkowska, sprzyjała poczynaniom turystycznym młodzieży. Rezultatem było uzyskanie przez młodzież uprawnień organizatora turystyki, a na zakończenie - 14 osób zostało przodownikami turystyki pieszej. Na pewno było to działanie pożyteczne. Dzisiaj, w niektórych szkołach

getyk" wyznakał niektóre z odcinków "Szlaku Polskiej Miedzi" i szlak krawędziowy z Bolkowa do Złotoryi. Dzisiaj prezesem klubu jest uczeń klasy IV-tej Piotrek Kaznodziej z Lubina, który z dumą wyraża się o swoim klubie i o wspaniałej atmosferze górskich wycieczek w Karkonosze. Znamienne jest, że inni aktywni klubowicze: Agata Kołodziejczyk, Lidka Straszewska, Ala Żagiel, Lilka Dziuda, Rafał Ostojewski, są uczniami klas II-gich. Świadczy to, że przodująca pozycja tej szkoły w środowisku turystycznym zostanie utrzymana również w latach następnych. Gratulacje z okazji 25-lecia i życzenia dalszych sukcesów.

Edward Wiśniewski PS. Życzę, objęcia opieką ruin zamku w "Rokitnicy" i lepszej współpracy z władzami Zarządu Oddziału PTTK w Legnicy Czytelników naszej rubryki "Wędrujemy" informujemy o jej przeniesieniu z piątku na czwartek.

W radio "Legnica" o godz. 16.15 będziemy prezentować nasze turystyczne propozycje na najbliższy weekend.

EW

Prezentujemy

SKIDNIOW

Muzykujące rodziny znamy nie tylko z prasowych opisów i telewizyjnych prezentacji. Pojawiają się one także w wiejskich zespołach folklorystycznych. Przykładem może być leżący w gminie Kotla-Skidniów. Tam zaczynała działalność artystyczną Helena Ratajek. W jej ślady poszła córka Jolanta Zurko i wnuczka, Anna.

Skidniowski zespół powstał w 1985 r., a jego założycielką była przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Józefa Ciunajcis. Od zarania, zespół uczestniczy w imprezach wojewódzkich. W

1987 r. zdobył - w przeglądzie wojewódzkim - pierwsze miejsce za... potrawę. W ubiegłym roku przyznano mu drugie miejsce za całokształt pracy oraz pierwszą nagrodę w Konkursie "Mistrz-uczeń" (Jolanta i Anna Zurko). Dwa lata wcześniej zespół uczestniczył w międzywojewódzkim przeglądzie w Książu koło Wałbrzycha. Ma również za sobą radiowe nagrania.

Od początku istnienia zespołem kieruje Helena Ratajek, a kapelą (Tadeusz Klys - zarazem śpiewa, Stanisław Górski, Mieczysław Konieczny, Stanisław

Lewczuk). W skład rozgrywanej grupy wchodzi ponadto: Zofia Dawid, Irena Awdej, Bogusława Kościelak, Daniela Wachcińska, Janina Chnatyszyn, Aniela Klys, Józefa Ciunajcis, Krystyna Szkudlarek, Halina Samborowicz, wieloletnia soltys - Stanisława Graczyk oraz Jolanta i Anna Zurko. Próby zespołu odbywają się w zmodernizowanej świetlicy wiejskiej. Jego działalność finansuje Gminny Ośrodek Kultury z Kotli.

(mar)

HURT I DETAL

ZDROWA ODZIEŻ DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY (100% bawełny)

Bluzy, spodnie, dresy, spódnice, sukienki i koszulki w szerokim asortymencie i wzorach, w najmodniejszych kolorach - renomowanych firm szwajcarskich, włoskich i greckich

oraz

obuwie sportowe, odzież i galanterię skórzaną, papierosy importowane, sprzęt RTV poleca

HURTOWNIA MAX

Legnica ul. Wrocławska 245, tel. 296-94
Zapraszamy codziennie
od 8.00-18.00

>>JAMA<<

HURT PIWA I NAPOI

Oferujemy Państwu:

* wiele gatunków piwa

krajowego i zagranicznego

* napoje "FANTAZJA" (1.300 zł.)

* wodę mineralną "FANTAZJA" (600 zł.)

Realizujemy telefoniczne zamówienia.

Hurtownia czynna w godz. 8.00-16.00

Nasz adres:

Legnica, ul. Wrocławska 41.

tel. 264-94

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus[®] C.O.LTD

w POLKOWICACH.

ZAPRASZA

DO HURTOWNI NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH OFERUJEMY

W bogatym asortymencie
i
po atrakcyjnych cenach

* wódki

* wina

* piwa

i inne napoje alkoholowe

Szczegółowe informacje :
POLKOWICE, telefon 47-23-44

KOMUNIKAT POLICJI

Ustalono następujące rysopisy sprawców:

Nr 1

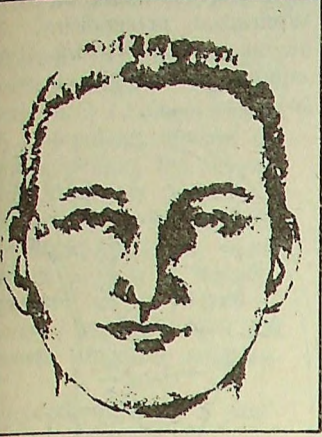
sylwetka normalna, wiek z wyglądu ok., 20-24 lat, twarz okrągła, włosy ciemne, prawdopodobnie lekko farbowane - zaczesane do tyłu, cera jasna, gładka, nos prosty.

Nr 2

sylwetka normalna, wiek z wyglądu ok. 20-30 lat, twarz owalna, cera jasna - gładka, nos prosty. Posiadał kilkudniowy zarost. Czapka - "narcziarka" gładka, biała.

Wszystkie osoby, mogące udzielić pomocy w ustaleniu podejrzanych lub podać miejsce ich pobytu proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komisariatem Policji w Szprotawie ul. Niepodległości 6 tel. 721, 415 oraz 977 czynne całą dobę lub najbliższą jednostkę policji.

Dla osoby, która przyczyni się do zidentyfikowania sprawców tego napadu, przewidziano nagrodę pieniężną w wysokości 10 mln. zł. ufundowaną przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Zielonej Górze oraz rodzinę pokrzywdzonej (każdy po 5 mln. zł.). Dyskrecja zapewniona.



Przedstawiamy portret pamięciowy pierwszego ze sprawców.

Komisariat Policji w Szprotawie prowadzi śledztwo w sprawie napadu rabunkowego dokonanego 11.02.1992 r. na mieszkanie w Małomicach.

Dwóch młodych mężczyzn w godzinach rannych wtargnęło do mieszkania, w którym przebywała starsza kobieta. Po obez władaniu jej gazem i związaniu, skradli biżuterię, pieniądze i inne przedmioty ogólnej wartości około 150 mln. zł.

Legnickie wspomnienia

Rotmistrz "Funio" i "miszajnanja karonka"...

W Klubie Inteligencji najliczniejszą grupę stanowili brydżyści. Grali głównie starym zapisem polskim ("szywnym") - zapis międzynarodowy zaczęto dopiero wprowadzać. Najciekawszą, niewątpliwie, postacią wśród zwolenników tej pięknej gry rozpropagowanej przez Culbertsona, był świeżo przybyły z dawnego ZSRR, inż. Józef Salcborg, szpikujący niemiłosiernie rusycyzmami piękną mowę polską. Oto, na przykład, zgłaszając tak zwaną koronkę składaną wołał: "miszajnaja karonka! Stąd też, nie tylko dla partnerów od stolika, pozostał na zawsze "miszajnaja koronka". W grupie starszych doświadczonych brydżystów, elitę stanowili Bogusław Białas, Edward Łapiński, Mikołaj Brunow, Witold Zagórski, Zbigniew Mossur, Eugeniusz Czarniawski, Ryszard Chabior, Wacław Gumieński no i rotmistrz Stefan Łączyński, popularny "Funio", rodzony brat prałata Tadeusza Łączyńskiego, również wytrawnego brydżysty. (Książd Łączyński nie grywał jednak w miejscach publicznych. Organizował od czasu do czasu u siebie wieczory brydżowe, zapraszając najlepszych "licytatorów" w mieście. Ci ostatni, wielce sobie chwalili owe

spotkania na plebanii, bowiem gościnny gospodarz, po ugraniu szlęma czy szlemika, częstował wszystkich "szczeniackim" doskonale nalewką...)

Starych mistrzów podpatrywał liczny nabytek brydżowy. W tej ławicy młodych do najbardziej utalentowanych należeli między innymi - Zdzisław Burek, Ryszard Sągajło, bracia Józef i Jan Słupscy, bracia Tadeusz i Edmund Romaniakowie, Zdzisław Panasewicz, Marian Stacek, Szymon Rajchman. W owym gronie, stanowiącym przyszłość legnickiego brydża, szczególnie wyróżniał się - zarówno nieprzeciętną urodą jak i błyskotliwym dowcipem - początkujący wówczas dziennikarz rozgłośni PR we Wrocławiu, Jerzy Beker (obecnie komentator Rozgłośni Polskiej RWE w Nowym Jorku, ceniony sowietolog). Jurek jednak zbyt często bywał - jakby rzecz można - pomiędzy młotem, a kowadłem. Koledzy z sali brydżowej, mieli dość nieustanne pretensje, że za długo przesiaduje obok w kawiarni przy stolikach w towarzystwie pięknych pań, te zaś mocno zawiedzione czyniły mu wyświadczenie, że za mało czasu im poświęca. I nic w tym chyba dziwnego, że mając ciągle takie problemy Jurek przedwcześnie zaczął łysieć... B.F.

DOSZKOLIĆ KIEROWCÓW

Lubiński oddział Polskiego Związku Motorowego istnieje od 1 stycznia 1979 r. Jego kierownikiem od początku jest Jan Komarnicki. Od sierpnia 1990 roku, PZMot. w Lubinie posiada piękny Ośrodek szkolenia kierowców przy ul. Składowej. Obiekt ten przygotowywany był bardzo długo, gdyż przez kilka lat kierownictwo PZMot. nie mogło pokonać bariery, związanej z kwestią własności. Dzisiaj, na szczęście, wszystko już jest jasne. PZMot. posiada akt wieczystego użytkowania...

Sale dydaktyczne wyposażone są w pełnym zakresie do szkolenia kierowców. Firma posiada sprzęt audiowizualny. Stąd kursanci, korzystający z usług lubińskiego PZMot. mogą być pewni, że tutaj na pewno nauczą się podstaw jazdy oraz obsługi różnych pojazdów. Nie jest to więc nauka na siłę... Kierownik J. Komarnicki mówi, że w ubiegłym roku wskaźnik zdawania egzaminów na prawo jazdy własnych kursantów wynosił 83 proc. Z tego powodu, Ośrodek

rok 1991 zakończył przerobem 1.256.667.000 złotych. Osiągnął przy tym zysk w kwocie 287.608.000 złotych.

Kursy dla kierowców różnych kategorii - to dewiza PZMot. w Lubinie. Koszt kursu kat. B wynosi około 1.400.000 złotych. W porównaniu z ofertą prywatnych firm by przegrała, gdyby nie jakość. Ona to decyduje, że ludzie wolą czasami zapłacić te 200.000 złotych więcej, mając świadomość, iż w tym Ośrodku staną się prawdziwymi kierowcami. Tutaj nie liczy się kursantów na sztuki. Każdy może liczyć na wsparcie, pomoc wykładowców i instruktorów nauki jazdy.

- Chcemy być bardziej rzetelni od konkurentów - mówi kierownik J. Komarnicki - Wzrastająca liczba wypadków drogowych świadczy bowiem o złym wyszkoleniu kierowców. Chcemy uniknąć tego rodzaju kłopotów. Dlatego dajemy ludziom szansę pełnego poznania zagadnień, związanych z kierowaniem pojazdami, a tym samym poczucia bezpieczeństwa za kie-

rownicą.

W lubińskim PZMot. pracuje 14 osób. Zajęcia teoretyczne prowadzi 2 wykładowców merytorycznych i lekarz (zajęcia z zakresu udzielania pierwszej pomocy). Do wyróżniających się pracowników należą wykładowcy: Piotr Świckatowski i Henryk Tarała oraz - prowadzący filię w Polkowicach - Zbigniew Hamielec (wykładowca i instruktor), a także instruktorzy: Jan Wojtuściszyn i Wiktor Kiejar.

Oby takich ośrodków było więcej. Wtedy będziemy spokojniejsi o bezpieczeństwo pieszych i kierowców. Warto dodać, iż pracownicy PZMot. w Lubinie angażują się czynnie w akcję (na terenach szkół lubińskich) o bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Planowaną w programach kursów redukcję godzin z przepisów ruchu drogowego z 47 do 28, traktują jako swego rodzaju pomyłkę. Na życiu ludzkim nie oszczędza się. Ota dewiza PZMot. w Lubinie.

Tadeusz Stojek

JAKA GOSPODARKA

...

Niedawno odwiedził mnie przyjaciel z Izraela, który został wyrzucony z Polski po marcu 1968 roku. Na apel prezydenta Wałęsy przyjechał do swej dawanej ojczyzny, by jej pomóc, a ze mnie, przy okazji, zrobić biznesmena. Uradziliśmy, że najlepszy interes zrobimy na eksporcie węgla. Polska ma go wiele, a Izrael w ogóle. Po zapoznaniu się z cenami na giełdach w Wałbrzychu i na Górnym Śląsku - w przeliczeniu na dolary 55-65 dolarów - kumpel uznał, że bardziej opłaca mu się kupować węgiel w RPA, gdzie płaci 32 dolary za tonę. Zastanawia się, czy nie sprowadzać afrykańskiego węgla do Polski. Powodowany patriotyzmem, zacząłem mu wyjaśniać, co się składa na takie ceny węgla w naszym kraju: eksploatacja głębokich pokładów, ochrona środowiska, wysokie podatki, dywidenda, "popiwek", drogi kredyt. A co to wszystko mnie obchodzi - odpowiedział. - Mnie interesuje tylko cena. Wam nie każe się martwić, skąd ja mam dolary. Róbcie tak dalej, nadal windujcie bez opamiętania podatki, a nikt waszych towarów nie kupi. Nawet węgla, na którym Polska stoi. Czy dewaluacja złotego uatrakcyjni polski eksport? Dla zagranicy chyba nie.

IMPORTOWANE

Damskie
bluzki, kostiumy,
garsonki

UWAGA

Ceny niższe od hurtowych
tel. 282-74

Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna w Złotoryi

zaprasza odbiorców wyrobów mięsnych produkcji masarni w Chojnowie, przy ul. Kościuszki 22 (tel. 441)

* Niskie ceny zbytu

* Atrakcyjne formy płatności

* Szeroki asortyment wyrobów

SZCZEGÓLNIIE POLECAMY:

przetwory drobiowe:

połędwica drobiowa - 48 tys. za 1 kg., kielbasa delikatesowa, drobiowa - 49 tys. zł. za 1 kg., porcje rosółowe - 5 tys. zł. za 1 kg., skrzydełka - 15 tys. zł. za 1 kg., szyki - 10 tys. zł. za 1 kg., udka - 20 tys. zł. za 1 kg.

przetwory mięsne:

blok gołonkowy - 37 tys. zł., ogonówka wędzona - 45 tys. zł., szynka mielona 48 tys. zł., kielbasa śląska - 38.800 zł., kielbasa toruńska - 34.600 zł., kielbasa szynkowo-wieprzowa - 54.300 zł., boczek - 29.800 zł., wędzonka krotoszyńska - 44.300 zł.

a także:

przetwory z indyka, wyroby wędliniarskie i mięso surowe

Serdecznie zapraszamy do współpracy.

Przy większych, stałych zamówieniach - gwarantujemy bezpłatny transport.

ATRAKCYJNE ZABAWKI, ARTYKUŁY PAPIERNICZE I BIUROWE poleca HURTOWNIA ZABAWEK "DAL-POS"

Legnica, ul. Marynarska 19
tel. 228-70

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty od 8.00 do 12.00

GWARANTUJEMY NAJWYŻSZĄ
JAKOŚĆ TOWARÓW, PRZYSTĘPNE
CENY I KORZYSTNE WARUNKI
PŁATNOŚCI

SPORT

I liga piłki ręcznej

Zagłębie Lubin - Sokół Gorzów
28:23 (15:10)

Skład Zagłębia: Woźniak, Dębkowski-Baczyński 5, Ordonowski 0, Bobreck 0, Smurzyński 2, Zieliński 0, Abgaman 7, Pułka 5, Czaja 0, Glinka 3, Diduszenko 6.

Początek meczu wyrównany, gol za gol, w szóstej minucie jedną bramką prowadzili lubinianie, w 15 minucie było 6:6, a od 25 minuty zaznaczyła się wyraźna przewaga Zagłębia. Niemal w miejscu stanęli goście. Wspaniała gra Pułki i Diduszenki sprawiła, że najgroźniejsza broń Sokola - atak pozycyjny

praktycznie nie istniał. W 28 minucie było 14:10. Po przerwie spokojna gra Zagłębia i kontrolowane prowadzenie, nawet siedmioma bramkami. W 46 minucie - 23:16. Później trener Jeżak wpuścił na parkiet drugi garnitur i zaczęła się popularna "kaszana". Nerwowa końcówka, na tablicy przez 5 minut utrzymywał się niezmienny wynik. W końcówce szybkie akcje Glinki i Baczyńskiego sprawiły, że gospodarze odnieśli przekonywujące zwycięstwo. (zj)

Stawialiśmy na Zujewa?



Fot. Stanisław Celoch

Maksim ZUJEW (ten z nr. 5) już pokazał się legnickiej widowni podczas meczu z Hutnikiem. Fakt, że raczej nie zamierza rezygnować z usług "mordercy" z Leningradu. Niewątpliwą zaletą Zujewa jest umiłowanie walki na parkiecie. Bijąc się w pierś, trzeba obiektywnie

przyznać, że rozpedzonego Zujewa raczej nie sposób zatrzymać. Towarzyszący mu na kole (na zdjęciu) - Jacek Będzikowski i Dariusz Cygan najczęściej marzą, by przypadkiem nie nadziać się na „ekskludacyjną” walkę z Zujewem. (zj)

Niepotrzebnie

Iskra Kielce - Miedź Legnica
30:21 (11:8)

Skład Miedzi: Korny, Pieniżczak - Skołozdry (6), Sobczak (5), Sukiennik (2), J. Będzikowski (3), Płudowski (2), Tichońca (2), Cygan (0), Zujew (0), Antoninas (1). Trener: Mirosław Rewinkowski Kary 6 minut.

końcowym rezultacie zdecydowała lepsza gra Iskry w ostatnich 10 minutach. Można mieć spore zastrzeżenie co do pracy sędziów... W opinii obserwatorów zespół Miedzi nie był wcale gorszym zespołem od drużyny gospodarzy. (zj)

Wyrównane spotkanie, a o

Sparingi

Derby - zdecydowanie dla Zagłębia

Lokalne derby, czyli pojedynki Zagłębia Lubin z Miedzią zawsze cieszą się sporym zainteresowaniem, bez względu na towarzyski charakter tych potyczek. Nie inaczej było i wczoraj na bocznym boisku Górniczego Ośrodka Sportowego w Lubinie. Wokół grząskiej płyty zebrało się około 200 osób, pragnących przekonać się o sile uderzenia obu jedenastek niemalże w przededniu inauguracji ligi.

Skład drużyn:

Zagłębie Lubin: Koszarski - Czachowski - Wójcik, Pietrzykowski (67 min. Najdek), Pisz (78 min. Kałużny) - Machaj (58 min. Prokop), Lewandowski, Szewczyk, Grech - Śliwowski, Kudyba.
Miedź Legnica: Plackiewicz (46 min. Primel) - Wojtkowski, Michalski, Przewacz - Gajdzis, Gierjekiewicz (46 min. Cymbala), Ciliński, Górski (46 min. Dziarmaga) - Baziuk, Wójcik, Dylus.

Spotkanie nie stało na jakimś olśniewającym poziomie, ale było zacięte tak, jak gdyby chodziło o ligowe punkty. Już w drugiej minucie, po szybkiej akcji duetu Szewczyk - Śliwowski, Wójcik strzałem głową omal nie zaskoczył Plackiewicza. Przez większość pierwszej połowy gra była wyrównana, ale tzw. sytuacji podbramkowych więcej mieli gospodarze. W poczynaniach lubinian widać było większą dojrzałość taktyczną, większe ogranie, większą twardość w grze. Przykro to stwierdzić, ale w grze niektórych piłkarzy legnickich zaobserwowaliśmy oznaki bojaźni czy wręcz strachu. Słabą stroną była też szybkość. Monotematyczne były akcje ofensywne, gdyż tradycyjnie większość piłek była adresowana do - pieczołowicie pilnowanego - Dylusa...

Pierwszego gola dla Zagłębia, w 20 minucie, zdobył Lesław Grech - zawodnik bez wątplenia numer jeden w teamie trenera Mariana Putry. Po przerwie, padły dwa następne gole, które po identycznych dośrodkowaniach zdobył Śliwowski. Czyli derby województwa wygrało Zagłębie Lubin 3:0.

(jaz)

"Biała piłka" finiszuje

Rozegrano półfinałowe mecze pucharu juniorów organizowane przez OZPN Legnica.

Zagłębie II Lubin-Odra Leszkiowice 4:3
Kuznia Jawor - Zagłębie I Lubin 0:6

Final zostanie rozegrany 1 marca br. o godz. 12.00 w Lubinie. Pierwotnie, rywalem Zagłębia miał być zespół Zrywu Koźla, ale wskutek regulaminowych niedociągnięć, Kotła odpadła walkowerem i w to miejsce wystąpiła młoda jedenastka z Leszkiowic.

PUCHAR EUROPY W LEGNICY

Tadeusz, Halina, Roksana RABIEJ i Marek SOBOL - to czwórka pasjonatów INTERCROSSE

Gry, która w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Budapeszcie - na kursie metodycznym dla nowatorów, cieszyła się większą popularnością niż koszyk, siatka, a nawet nożna. Ta zmiana zainteresowań podyktowana jest konsekwencją przeobrażeń, jakie obserwuje się w wychowaniu fizycznym wielu krajów. Jest ona świetną formą rozszerzania umiejętności ruchowych młodzieży szkolnej.

Gra jest prosta, a sprowadza się do wrzucenia piłki (przypominającej tenisową), podawanej - za pomocą specjalnych kijów z koszykiem do bramki przeciwnika. Eliminuje ona brutalność, rozwija wszechstronną sprawność fizyczną.

INTERCROSSE można uprawiać od czwartej klasy szkoły podstawowej.

Nauczyciele szkół legnickich są na czasie, zostali bowiem w ubiegłym roku zapoznani z jej regułami, oglądając w akcji nasz legnicki zespół. Wuefściści Pielgrzymki i Twardocic już to wykorzystali, zakładając u siebie sekcje INTERCROSSE.

Gra narodziła się w Kanadzie, ale my także możemy pochwalić się osiągnięciami. Legnicy zawodnicy brali dwukrotnie udział w Mistrzostwach Świata Seniorów i Juniorów. Występowali na boiskach Czecho-Słowacji, Anglii, Szwecji oraz Włoch. A w tym roku założyli Okręgowy Związek Sportów Małożnanych, którego prezesem wybrano pana Tadeusza Rabiej.

OZSM propaguje intercross, lacrosse, indyankę, czung-ball, ring-tenis, bullę, kusznictwo. W tym roku sympatycy sportu mieli okazję obejrzeć na Żołnierskiej sparingi zespołu

legnickiego z Czecho-Słowacją. Wprawdzie przegraliśmy, ale nie ma się czego wstydić. Czesci zajmują czołową pozycję w świecie.



W dniach 28-29 lutego i 1 marca odbędzie się w Legnicy Puchar Europy w INTERCROSSE. Odwiedzi nas Peter MANDY - prezes Międzynarodowej Federacji INTERCROSSE. Zaproszone zostały zespoły z Kanady, Ameryki, Włoch, Francji, Anglii, Litwy, Czecho-Słowacji i Belgii. Polskę będą reprezentować dwie drużyny.

Mecze rozgrywane będą w hali na Żołnierskiej:

29 II 92 r. - 9.50 - dwa

spotkania

29 II 92 r. - 11.00 - cztery

spotkania

1 III 92 r. - 12.00 - trzy

spotkania

Czas gry, podczas oficjalnych zawodów, wynosi 3 x 15 min, z 3 minutowymi międzytercjami

Warto więc wybrać się na halę, aby zobaczyć coś nowego.

Jolanta Pawelczyk

Na polkowickim pomoście

W Polkowicach, odbyła się 16 Wojewódzka Spartakiada Młodzieży do lat 18 i 20. Spośród sztangistów czterech klubów aż 5 tytułów mistrzowskich przypadło ciężarowcom Górnik Polkowice. Oto pełny komplet tytułów mistrzowskich, jakie uzyskano na pomoście w Polkowicach:

Juniorzy do lat 18:

- kat. wagowa 48 kg - Sylwester Kaczmarek 72,5 kg Piast Głogów

- kat. wagowa 52 kg - Bartłomiej Kurt - 137,5 kg Górnik Polkowice

- kat. wagowa 56 kg - Robert Kawalko - 155 kg Górnik Polkowice

- kat. wagowa 60 kg - Robert Kostera - 167,5 kg Górnik Polkowice

- kat. wagowa 65 kg - Piotr Skierka - 172,5 kg Górnik Polkowice

- kat. wagowa 70 kg - Jacek Laszkowski - 115 kg Piast Głogów

- kat. wagowa 80 kg - Wiesław Szopował - 192,5 kg Legrol Legnica

- kat. wagowa + 110 kg Jacek Bereś - 140 kg Piast Głogów

Juniorzy do lat 20:

- kat. wagowa 70 kg - Artur Rafałowicz 135 kg Piast Głogów

- kat. wagowa 90 kg - Marek Szczepański 157,5 kg Piast Głogów

- kat. wagowa 56 kg - Krzysztof Ziomek - 182,5 kg Górnik Polkowice

Drużynowo zwyciężyła reprezentacja Górnik Polkowice wyprzedzając MKS Piast Głogów i WKS Legrol Legnica. W zawodach uczestniczyło 30 zawodników.

Szukamy optymalnego ustawienia

Wysokie porażki piłkarzy Chrobrego Głogów ze Śląskiem Wrocław (0:6) i Lechem Poznań (0:4) zaniepokoiły kibiców beniaminka drugiej ligi. Czyżby wiosna oznaczała kłopoty w walce o utrzymanie się beniaminka drugiej ligi? Czyżby wiosna oznaczała kłopoty w walce o utrzymanie się w lidze? Z trenerem Horstem PANICEM rozmawia Zbigniew Jakubowski.

Libice denerwują się, a pan?

- Ja jestem spokojny. Zbyt długo jestem szkoleniowcem, przywiązuję dużą wagę do wyników spotkań towarzyskich, sparingowych. Zwłaszcza w tym okresie przygotowani. Np. ze Śląskiem graliśmy na mocno błotnym boisku, nie mając odpowiedniego obuwia. I tak z tych sześciu straconych bramek, pięć możemy spokojnie zapisać na konto naszej defensywy. Podobnie było w Poznaniu. Do przerwy, grając w najsilniejszym stawieniu, prowadziliśmy z oznakami wyrównaną walkę. Wtedy odrobinię szczęścia, którego brakowało Czesnakowskiemu, mogliśmy nawet prowadzić i wówczas kto wie, jak otoczyłaby się gra w drugiej połowie. Może by udało się nam wygrać i wówczas pierwsze pytanie brzmiałoby np. - czy nie za wcześnie jedenastka Chrobrego osiągnęła aż tak wysoką formę...? Ale piłkarskie zwycięstwo biegnie swoim utartym torem i nie należy przywiązywać zbyt dużej wagi do wyników towarzyskich meczów w okresie przygotowawczych.

Albo o pierwsze wnioski można już pokusić?

- Na pewno. Przede wszystkim trzeba zdać sobie sprawę z brutalnej prawdy, że Chrobry ma, generalnie rzecz biorąc, słabą blokadę defensywną. Nie zachwyca bramkarz, ani stojący przed nim piłkarze. Próbuje stosować różne ustawienia, różne warianty, ale jak na razie, gdy piłka przechodzi nasze przedpole - łapię się za serce. Mamy jeszcze dwa tygodnie i liczę, że może wypali jakiś układ kadrowego wzmocnienia. Ale dzisiaj za wcześnie jeszcze o tym mówić. W strefie środkowej jest lepiej, są też duże możliwości, jeżeli chodzi o atak.

Czy takie a nie inne wyniki sparingów sprawiły, że niektórzy piłkarze musieli się już rozstać z podstawową jedenastką?

- Jestem w Głogowie od trzech miesięcy i nie zamierzam czynić jakiegos trzęsienia ziemi. W Głogowie jest spora gromadka utalentowanych piłkarzy; młodych, walecznych i jeżeli potwierdzą swoje walory, zamierzam dawać im szansę w lidze. Nie ukrywam jednak, że o tym jak grać będzie Chrobry - zadecydują piłkarze klasy Jasińskiego, Olbińskiego czy Czesnakowskiego.

Ten ostatni został kontuzjowany w Poznaniu i jego gra w rundzie wiosennej stoi pod znakiem zapytania...

- Kontuzja jest poważna, ale mam nadzieję, że w ciągu kilku tygodni zawodnik wykuruje się. Czy w zespole są Rosjanie?

- Nie mogę tej informacji ani potwierdzić, ani zdementować...

INFORMATOR

Czwartek
27 lutego 1992 r.

Wsch.Sl.6.28 Wsch.Ks.3.24
Zach.Sl.17.10 Zach.Ks.10.54

IMIENINY

Albina, Anastazji, Gabriela

POGODA

Ciepło. Temperatura w nocy +2 C, w dzień + 10 C.W nocy i rano miejscami mgły i zamglenia.Wiatr słaby. Ciśnienie stałe.

TELEFONY. * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-68 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 733 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią :

* Głogów - przy ul. Pod Koroną (d.Jedności Narodowej) tel.33-37-41

* Legnica - przy ul. Matejki, tel. 239-71

* Lubin - przy ul. Kopernika, tel. 44-27-04



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
10.00 "Gliniarz i prokurator" serial
11.50 Wiadomości
12.00-16.00 TV edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 "Kwant"
17.15 Teleexpress
17.35 Telemuzak
18.10 Spin
18.30 Podróże do Polski
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Gliniarz i prokurator"
21.05 Decyzje
21.25 Pegaz
22.35 Wiadomości wieczorne
22.55 Zawsze po dwudziestej pierwszej
23.40 Family Album
24.00 Jutro w programie
0.05 BBC

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja Biznes
8.35 "Nowe przygody He-Mana"
9.00 Świat kobiet
9.25 "Pokolenia" serial
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia" serial
17.05 Gielda
17.35 "Zrobiła się piątka"
18.00 Program lokalny
18.30 Legendy filmu
19.30 Język francuski
20.00 Rewelacja miesiąca
21.00 Panorama
21.25 Studio Sport
21.35 Bez znieczulenia
21.50 "Katastrofa", "Co, gdzie" studio teatralne dwójki
22.35 Rewelacja miesiąca
23.40 Pasma hipermultimedia-
line
24.00 Panorama

KURSY WALUT

27 lutego 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.000 13.200
DM 7.900 8.050



RTL

6.00 Dzień dobry
6.30 Mag. poranny
8.30 Treff am Alex
8.55 Ojciec Murphy
9.45 Bogaci i piękni
10.10 Dr med. Marcus Welby
11.00 Kochany wujek Bill
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 Der Hammer
12.55 RTL Aktuell
13.00 Okropnie fajna rodzina
13.30 Santa Barbara
14.20 Die Springfield Story
15.05 Dallas
15.55 Chips
16.45 Riskant
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Durchgedreht
17.55 RTL Aktuell
18.00 Elf 99
18.45 RTL Aktuell
19.15 21, Jump Street
20.15 Superfan
21.15 Wołanie o pomoc 911
22.15 S Drei abgerbruchte Super-
cops
23.50 RTL Aktuell
24.00 Służba w Wietnamie
0.50 Walka z Mafią
1.30 Strefa zmroku
2.00 Challenge
3.25 Teufel im Nacken
4.55 After Hours
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo!
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

WYDZIERŻAWIE

STOISKA
HANDLOWE
LUB USŁUGOWE
Z ZAPLECZEM
MAGAZYNOWYM
w nowo wybudowanym
pawilonie w centrum
handlowym osiedla
"Kopernik" w Legnicy.
Tel. 63-192



PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
POLMOZBYT
Legnica ul. Jaworzyńska 264

Oferuje do sprzedaży:

Samochody - POLONEZ CARO
tel. 204-33 - SKODA FAVORIT

przyczepy - NIEWIADÓW
tel. 216-42 typ N-250, N-410, N-1200 camping i handlowo-gastronomiczne

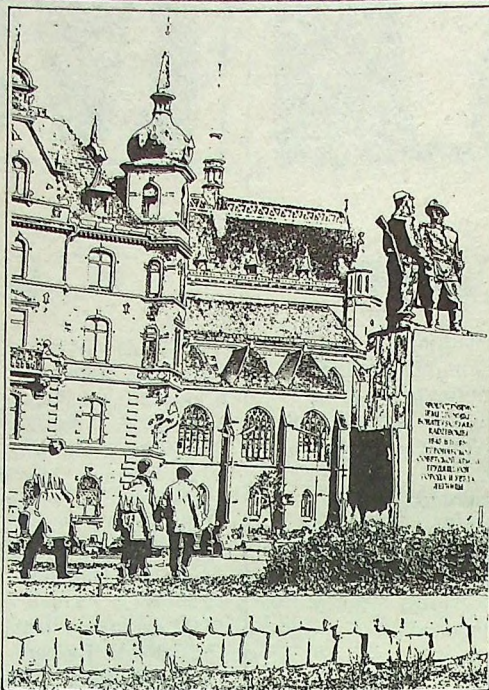
części - do Fiata 126p, FSO Polonez
tel. 216-42 oraz samochodów prod. zachodniej

servis - gwarancyjny i pogwarancyjny
tel. 267-96 Fiat 126p i Cinquecento

ZAPRASZAMY

codziennie od 8.00 do 20.00
i w każdą sobotę od 8.00 do 14.00

WSTYDLIWY POMNIK?



"Tony Halik tu był" napis tej treści zdobi legnicki Pomnik Przyjaźni na placu Słowiańskim. Brakuje na nim również wielu liter.

Kiedyś ten pomnik wystawiło "wdzięczne społeczeństwo". Odbiwały się tu manifestacje, odprawy wart i inne uroczystości. A w 1956 roku, nawet, jeden mieszkaniec próbował piłką od metalu odjąć nogę żołnierzowi radzieckiemu. Ale to już historia.

Teraz "sentymnt" do armii radzieckiej i w ogóle do komu-

nizmu przysł, a relikwii przeszłości, po prostu, się demontuje. Wiele pomników w Polsce spotkał już ten los. Legnicki został. Stoi w centralnym punkcie miasta - między Urzędem Miasta i Wojewódzkim - i nie przynosi nikomu chluby. I to nie z powodu przypominania przeszłości, ale dlatego, że szpeci swoim wyglądem otoczenie. Wypadałoby więc aby go doprowadzić do porządku, albo rozebrać. Inna sprawa, że nie jest to jedyny zaniedbany pomnik w mieście.

PAMIĘTNIK WSPÓŁCZESNEJ (32)

5 października 1981r.

Ale się wszystko poplątało. Ledwie Joanna wyjechała do Wrocławia, a już musiała wracać. Dzisiaj urodziła chłopca. Mama już przygotowała pokój dla Joanny i dziecka. Teraz dopiero okazało się, ile mama uzbierała już dla nich rzeczy. Nie mogę się doczekać, kiedy wreszcie przyjadą do domu. Mariusz zamówił już sobie asystę przy kąpieli dzidziusia. A ja się boję. Przecież to jeszcze maleństwo...

Tata chodzi jak otepiaty. Jakby piorun w niego walnął. Najważniejsze jednak jest to, że i Joanna, i dzidzius są zdrowi. O, Boże! Jak my mu damy na imię?

14 października 1981r.

No, i mamy cyrk na całego. Wszyscy biegają jak z pieprzem. Tylko biedna Joasia musi leżeć. Mama nie da jej się ruszyć. A dzidzius jest taki grzeczny. On

chyba nie umie w ogóle płakać. I bardzo dobrze. Oczka tak śmiesznie mruży... Zakochałam się w nim od pierwszego wejrzenia. Mama natomiast wprost oszalała.

Wieczorem siedzieliśmy z mamą w pokoju Joasi. Nie mogliśmy oderwać oczu od dzidziusia. Jak on fajnie śpi... A dzióbek tak ładnie wyciąga do cycusia... Aż się popłakałam.

Joasia opowiadała nam, jak tam było w szpitalu. Na szczęście z porodem nie było żadnych problemów. I zebrało się mamie na wspominki. Opowiadała długo, jak to było z moimi i Maćka narodzinami. Dzidzius w tym czasie tylko dwa razy zamruczał... Gdy go przewijałam. Oczywiście, gdyby nie mama i Joasia, nie poradziłabym sobie. To taka kruszynka.

Ustaliliśmy z mamą dyżary... Mariusz - mój kochany Mariusz - załapał się na kąpiel. Jak mu to sprawnie szło. On chyba wszystko potrafi.

Monika R.

GAZETA LEGNICKA. Dziennik Województwa Legnickiego. Legnica, 59-220. Rynek 5/6. tel. 295-45. fax 297-86. Redaktor naczelny: Witold Podeworny. Wydawca: "Alfa" sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800 -11080-136 Druk: Spółdzielnia "Poligraf". Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43. tlx 787270. Jawor, Rynek 4. tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

"Terpsychora '92" w MDK!

W sobotę, 29 bm. o godzinie 10.00 w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Mickiewicza 3 w Legnicy, odbędzie się rejonowe spotkanie zespołów szkół podstawowych: folklorystycznych, piosenki i ruchu, miniaturowych teatralnych, scenicznej ekspresji tańca... Organizatorami tej dorocznej, tradycyjnej imprezy są: Kuratorium Oświaty-Delegatura Zamiejscowa w Legnicy oraz Młodzieżowy Dom Kultury.

(1)

Białe szaleństwo

Biuro turystyczne "Leonard" w Legnicy organizuje wyjazdy na narty do ZACLER (Czechosłowacja)

Koszt przejazdu 50.000 zł. Karnet na wyciągi (cały dzień) w cenie 60 koron. Wyjazdy odbywają się w każdą niedzielę o godz. 8.00, spod hotelu "Cuprum" w Legnicy. Organizatorzy zapewniają powrót.

Fraszka dnia

Wczoraj w Sejmie...

Po pierwszym dniu obrad, na to wygląda, że większość koncepcji ministra Eysmonta nie przejdzie. A takie będą tego skutki, że "programu przełomu", żywot będzie krótki...

(f)

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -
- "BERNARD I BIANKA W KRAINIE KANGURÓW"(USA), godz. 16.00

"Piaś"

- "OSCAR" (USA), godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00 i 19.00

Lubin:

"Muza"

- "PAJĄKI" (USA), godz. 15.45, 18.00 i 20.15

Złotoryja:

"Aurum"

- "PRZYGODY ROBINA JACOBA" (USA), godz. 17.00 i 19.00

Warto obejrzeć:

Już w najbliższą sobotę, tj. 29 lutego, w Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny odbędzie się premiera "TEATRU WENECKIEGO", w reżyserii Łukasza Pijewskiego, godz. 18.00
Zapraszamy

Galeria Sztuki Współczesnej - BWA

Wystawa malarstwa i rysunku Jerzego Jaroszewskiego, godz. 11.00-18.00

MDK "Dom Harcerza"

Teleturniej "Szatany z siódmych" (SP nr 10 i SP 16), godz. 16.00

SDK "Kopernik" Projektcja "PRZESŁUCHANIE", godz. 17.00

Dom Kultury "Atrium"

Wystawa promocyjna wzornictwa unikatowych i użytkowych znanych projektantów szkła i ceramiki, godz. 11.00-18.00

LCK

"Akademia Rycerska"

Rewelacyjne show dla dzieci i rodziców BO-BA JAZZ (taniec, muzyka, konkursy z nagrodami). Zabawę prowadzi Marek Marecki. godz. 10.00, 12.00 i 17.00.

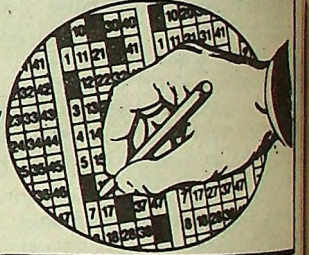
GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

Do sklepu "Baltony" w Legnicy po zakup ubrania. Oferta raczej mierna.

Wyniki losowania z 26.02.1992 r.

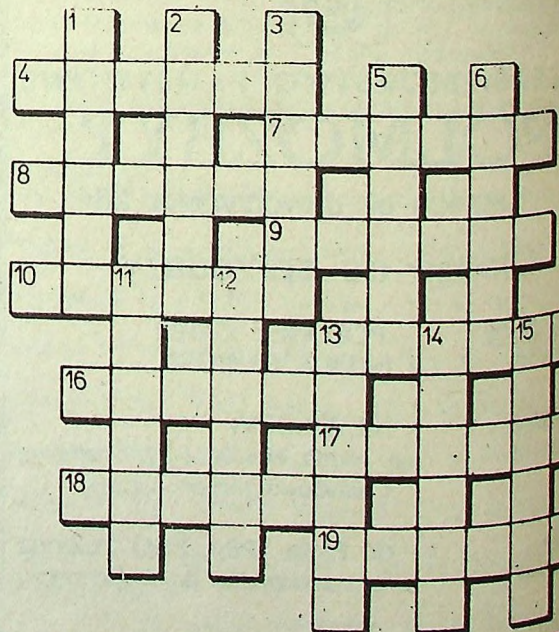
DUŻY LOTEK
12, 18, 27, 29, 32, 47
EXPRES LOTEK
1, 9, 23, 27, 39

LOTTO



KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 41



Poziomo:

- odgłos szermierczej walki
- rodzaj uzdy
- zniewaga
- monarcha
- zawiłości, tajemnice
- średniowieczny aktor, śpiewak
- najlepszy w klasie uczeń
- dobry na frasunek
- świński osesek
- przewinięcie, uchybienie

Pionowo:

- roślina przyprawowa
- żużel
- osiem dni
- przodek domowej gęsi
- dziewczyna w krainie czarów
- trucizna egzotyczna
- potrzebny przed trudną decyzją
- szarfa
- drzewo owocowe
- nasz zachodni sąsiad

Rozwiązanie krzyżówki z nr 37

Poziomo: Asyria, pacierz, cewka, odczulacz, elita, ostep, zdroj, ekranopis, fason, zagroda, ratler
Pionowo: banda, bicz, dry, aparat, równia, upojenie, aster, szofer, traska, miedz, arak, odra.